

Sygn. akt I Ca 359/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SO Arkadiusz Kuta (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Kmin

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. C.

przeciwko (...)z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

z dnia 11 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 600/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda S. C. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Dorota Twardowska SSO Ewa Pietraszewska SSO Arkadiusz Kuta

Sygn. akt I Ca 359/17

UZASADNIENIE

S. C. wystąpił z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 45.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Powód domagał się również zasądzenia kosztów procesu, w tym wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w podwójnej stawce minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że powództwo wywodzi z art. 446 § 4 k.c. W dniu 25 maja 2013 r. zmarła matka powoda K. C. (1) w następstwie urazów ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był kierowca posiadający ubezpieczenie w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W ocenie powoda kwota

25.000 zł wypłacona przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego nie kompensowała krzywdy po utracie najbliższej mu osoby.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności. Podkreślał jednak, iż w następstwie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego szkoda niemajątkowa powoda związana z utratą najbliższego członka rodziny, została skompensowana w całości.

Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.795,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3) oraz nakazał pobrać od pozwanego kwotę 284,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 4).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 25 maja 2013 r. doszło do zderzenia pojazdów mechanicznych, w wyniku czego śmierć poniosła matka powoda - K. C. (1). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. K. C. (1) udzielała wsparcia synowi nie tylko w sprawach osobistych, ale też biznesowych. Kochała swojego syna, opiekowała się synem powoda, który w momencie jej śmierci miał 2 lata. Powód każdego dnia spędzał z matką swój czas, razem jedli rodzinne kolacje, mógł na nią liczyć we wszystkich sprawach. Po zawarciu związku małżeńskiego mieszkał razem z żoną i matką, u matki jadal też obiady. Po narodzinach syna te kontakty jeszcze bardziej się zacieśniły. Śmierć matki spowodowała, że poziom stresu związany z otrzymaną informacją spowodował przekroczenie możliwości adaptacyjnych powoda. U powoda doszło do częściowej utraty kontaktu z własnymi uczuciami, tłumienia i zaprzeczenia rzeczywistości. Po śmierci matki powód zaczął się martwić o swoje życie, zdrowie syna i całej rodziny. Bał się jeździć samochodem. Częściej niż zwykle badał się oraz wykupywał dodatkowo polisy ubezpieczeniowe na życie. Po wypadku również relacje powoda z bratem pogorszyły się. Powód słabo spał, miewał bezsenne noce, nic go nie cieszyło, a postępy w rozwoju rosnącego dziecka spowodowały u niego smutek, albowiem przypominały o tym, że jego matka już tego nie zobaczy. S. C. stał się ponurym człowiekiem i nie chciał obchodzić swoich urodzin. Stał się bardziej zamknięty w sobie. Powodowi jest bardzo ciężko mówić o wypadku matki czy oglądać zdjęcia czy filmy z udziałem matki.

Wypadek i śmierć matki wpłynęły w znaczący sposób na życie i funkcjonowanie psychiczne powoda. Okresowo zaburzyły jego zdolność radzenia sobie z życiem. U powoda doszło o naruszenia mechanizmów adaptacyjnych czego wynikiem było pojawienie się lęku, zaburzenie poczucia bezpieczeństwa, sprawstwa, możliwości kontroli własnego życia. Wystąpiły też znaczące zmiany nastroju i znaczne obniżenie poziomu funkcjonowania utrzymujące się przez cały okres żałoby. W okresie żałoby jego cierpienie było znacznego stopnia, a rozmiar bólu bardzo duży, ale nie zniszczył on w sposób trwały zdolności adaptacyjnych powoda. W wyniku śmierci matki powód doznał znaczącej straty, gdyż był z nią związany silnymi, opartymi na miłości relacjami. Strata i smutek towarzyszą mu do dnia dzisiejszego, ale nie naruszają jego możliwości konstruktywnego życia. Obecnie zauważa się u powoda nieznaczne pogorszenie zdrowia psychicznego, nie doszło do zaburzenia mechanizmów adaptacyjnych, nie doszło do upośledzenia możliwości właściwego funkcjonowania. Pozwany decyzją z dnia 17 marca 2015 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Ustalenia poczynione w sprawie, okoliczności jakie wynikały z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka K. C. (2), zeznań powoda, jak również kryteria przyjmowane w szeroko akceptowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, utwierdziły Sąd w przekonaniu, iż matka powoda z pewnością tworzyła krąg osób powodowi najbliższych w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., po śmierci której powodowi przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż całokształt zgromadzonego materiału dowodowego dawał podstawę dla przyjęcia, iż powoda ze zmarłą matką łączyła silna i pozytywna więź emocjonalna, charakterystyczna dla relacji na linii dorosłe dziecko – rodzic. Powód doznał załamania zdrowia emocjonalnego po śmierci matki, to pogorszenie stanu psychicznego powoda miało charakter przejściowy. Nie doszło do załamania się linii życiowej powoda, a okres żałoby miał przebieg prawidłowy. Nie zostały

zniszczone w sposób trwały zdolności adaptacyjne powoda. Bez wątplenia nagła i niespodziewana śmierć K. C. (1) była dla powoda tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała ból i cierpienie, poczucie straty i pustki. Sąd Rejonowy przywołał wykształcone w dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych kryteria, jakie należy brać pod uwagę na etapie określenia sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej stwierdzając, iż w tej sprawie skala krzywdy powoda usprawiedliwiała jej kompensatę kwotą łączną 50.000 zł. Sąd pierwszej instancji uwzględnił, iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a więc zasądził na rzecz S. C. dalszą kwotę 25.000 zł. O odsetkach ustawowych i za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, adekwatnie do wyniku sprawy.

Apelację od tego wyroku wniósł S. C. zaskarżając go w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa ponad kwotę 25.000 zł.

Powód zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. na skutek jego niewłaściwej wykładni prowadzącej do zasądzenia przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia w kwocie nieadekwatnej do skali krzywdy powoda doznanej w związku ze śmiercią matki K. C. (1).

Powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jego rzecz dalszej kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, z uwzględnieniem podwójnej stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powoda.

W uzasadnieniu apelacji powód nie kwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim, zaś podkreślał, że ocena materiału dowodowego powinna skutkować stwierdzeniem, iż szkoda niemajątkowa apelanta powinna być kompensowana kwotą 45.000 zł. Powód wskazywał, iż wnioski opinii biegłej psycholog wprost wskazywały na znaczące naruszenie sfery emocjonalno-psychicznej powoda stanowiące następstwo śmierci jego matki, które uzasadniały uwzględnienie powództwa w wysokości dochodzonej pozwem.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na apelację powoda domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu. Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim nie dopuścił się podnoszonego przez apelanta naruszenia prawa materialnego, dokonując nadto prawidłowych ustaleń dotyczących stanu faktycznego, prowadzących do wydania prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy.

W apelacji nie postawiono zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji obrazy przepisów prawa procesowego. W szczególności nie twierdził skarżący, aby Sąd Rejonowy miał dopuścić się wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy wskazuje, iż Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe w tej sprawie, a następnie z wyników tego postępowania wyprowadził prawidłowe wnioski stanowiące podstawę wydanego orzeczenia co do istoty sprawy.

Powód konstruując zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. podkreślał nieprawidłowość rozumowania Sądu pierwszej instancji, której przejawem miało być zasądzenie zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, czyli w wysokości pozbawionej cechy „odpowiedniości”, o jakiej stanowi wymieniony przepis. Innymi słowy kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do oceny czy zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie – w niekwestionowanych okolicznościach stanu faktycznego sprawy – było odpowiednie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. W uzasadnieniu apelacji wywodzi się, iż wnioski zawarte w opinii biegłej z zakresu psychologii potwierdzają stanowisko prezentowane przez apelanta, tj. sugerują, iż krzywda wywołana śmiercią rodzica była tak nasiloną, iż zasadnym było zasądzenie na rzecz apelanta zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Sąd odwoławczy takiego zapatrywania powoda nie podziela. Biegła psycholog nie miała wątpliwości, iż śmierć K. C. (1) wpłynęła w sposób dezorganizujący na życie i funkcjonowanie powoda. Mechanizmy adaptacyjne powoda zostały

zaburzone. Te zaburzenia jednakże miały charakter przemijający - zdolności adaptacyjne skarżącego nie zostały zklócone w sposób trwały. Biegła charakteryzowała więź powoda z matką jako silną, opartą na miłości, bliskości, wzajemnym wsparciu, której zerwanie wywiera w życiu syna negatywne skutki do dnia dzisiejszego – niemniej stan taki nie narusza usposobienia powoda do prowadzenia konstruktywnej egzystencji, skierowania aktywności życiowej na sprawy dotyczące najbliższych członków rodziny (małżonki, syna), prowadzenia działalności zawodowej i gospodarczej. Biegła wprost wskazała, iż obecnie u powoda stwierdza się nieznaczne pogorszenie dobrostanu psychicznego, z pozytywnymi rokowaniami na przyszłość odnośnie poprawy funkcjonowania powoda na płaszczyźnie emocjonalno-psychicznej. Skarżący nie zgłaszał zastrzeżeń do opinii biegłej psycholog, a także – jak było już wskazane – w apelacji nie podniósł zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, a przeciwnie wskazał wprost w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego iż „nie kwestionuje prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji”.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury ingerencja sądu drugiej instancji w wysokość zadośćuczynienia zasądanego przez sąd pierwszej instancji jest możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im należytego znaczenia. Wobec tego zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia, przez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty i rażąco narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Sąd odwoławczy nie znajduje usprawiedliwionej podstawy dla korekty orzeczenia Sądu pierwszej instancji, przyjmując za własne ustalenia faktyczne tego Sądu i dzieląc jego ocenę, iż kwota łączna 50.000 zł przyznanego na rzecz powoda zadośćuczynienia jest sumą adekwatną. Bez wątpienia nie jest ona rażąco zaniżona.

W tym stanie rzeczy apelację powoda oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Powód postępowanie odwoławcze przegrał w całości. Pozwany złożył wniosek o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w. zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 – ze zmianami uwzględniającymi stan prawny w postępowaniu apelacyjnym) i zasądono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł.